

MARTA TORBICKA*

MITYZACJA ŚWIATA PRZEDSTAWIONEGO W POWIEŚCI *KRONIKI EKSPLOZJI* YAN LIANKE

Wprowadzenie

Yan Lianke to jeden z najwybitniejszych chińskich pisarzy XXI w., który w swojej twórczości odnosi się do tematów powszechnie postrzeganych w Chinach jako kontrowersyjne. Tło jego utworów często stanowią trudne momenty historyczne w ChRL, jednak styl pisarstwa sprawia, że zdarzenia przedstawione w powieściach wydają się nierealne. Po wnikliwej analizie można jednak dostrzec, że oryginalny sposób konstruowania świata przedstawionego ma określony cel. Powieść *Kroniki Eksplozji* napisano w niekonwencjonalnej formie, z zastosowaniem cech charakterystycznych dla nowego nurtu zwanego mitorealizmem (神现实主义, *shenshi zhuyi*), który jest kategorią literacką wprowadzoną przez samego Yan Lianke. W swojej książce teoretycznej, zatytułowanej *Discovering Fiction*, autor wyjaśnia, że mitorealizm „jest procesem twórczym, który odrzuca powierzchowne logiczne relacje istniejące w prawdziwym życiu, aby zbadać rodzaj niewidzialnej i «nieistniejącej» prawdy – prawdy zasłoniętej przez samą prawdę (...). Nie jest on mostem oferującym [do niej] bezpośredni dostęp (...), a zamiast tego opiera się na wyobrażeniach, alegoriach, mitach, legendach, pejzażach sennych i magicznych transformacjach, które wyrastają z codziennego życia i rzeczywistości społecznej”¹.

Powieść *Kroniki Eksplozji* obfituje w nawiązania do zjawisk i sytuacji o charakterze fantasmagorycznym, noszących jednocześnie znamiona mitu, i choć mitorealizm w zamyśle pisarza jest przede wszystkim pewnym szczególnym ujęciem kwestii przyczynowości w świecie, i autor nie mówi o nim w odniesieniu do teorii mitu, które zostaną tu przywołane, uważam, że stanowią one wartościowy klucz interpretacyjny dla tego utworu. Analiza *Kronik Eksplozji* w kontekście cech konstytutywnych mitu pozwala na pełniejsze zrozumienie funkcji zabiegów literackich

DOI: 10.4467/23538724GS.24.021.21050

* ORCID: 0009-0009-1406-8325

¹ L. Yan, *Discovering Fiction*, transl. C. Rojas, Duke University Press, Durham–London 2022, s. 99–100; jeśli nie zaznaczono inaczej tłum. M.T.

zastosowanych przez Yan Lianke oraz elementów mitotwórczych na różnych poziomach kreowania świata przedstawionego. W niniejszej publikacji autorka bada tę powieść, opierając swój wywód głównie na zachodnich teoriach mitu. Takie podejście pozwala na wnikliwą analizę mitorealistycznego utworu oraz na uświadomienie faktu, iż „*zmityzowana*» rzeczywistość literacka powinna dać się – jak sen – interpretować w nieskończoność, odsyła bowiem do nieskończonego szeregu mitów, który dał jej początek”².

Narracja

Kroniki Eksplozji wyróżniają cechy charakterystyczne dla kronik historycznych, które od wieków odgrywały znaczącą rolę w Państwie Środka. W jednym z wywiadów pisarz jako przykład tego rodzaju publikacji przywołuje m.in. *Zapiski historyka* będące *opus magnum* wybitnego chińskiego dziejopisarza Sima Qiana, jak również „lokalne historie” (地方志, *difangzhi*) spisywane w Chinach od czasów starożytnych, stanowiące dokładny opis danego terytorium administracyjnego w ograniczonym okresie historycznym pod względem geograficznym, przyrodniczym, politycznym, ekonomicznym, społecznym czy kulturowym³. Podobnie jak w wyżej wymienionych dziełach, *Kroniki Eksplozji* stanowią dokładny opis zdarzeń w określonym regionie – w tym przypadku w osadzie w górach Balou – uporządkowanych chronologicznie.

Osobą spisującą historię osady jest Główny Kronikarz, który współpracuje z eksplozjańskim komitetem wyznaczonym do nadzorowania pracy nad pisanem Kronik. Wciela się on w rolę narratora i ujawnia się w pierwszym rozdziale zatytułowanym *Uwagi wstępne* oraz w *Posłowniu*, które tworzą klamrę kompozycyjną powieści. W obu częściach tekstu występuje narracja pierwszoosobowa, na co wskazują zaimki osobowe oraz czasowniki w pierwszej osobie liczby pojedynczej. W podrozdziale *Słowo od Głównego Kronikarza* narrator przedstawia się jako Yan Lianke, a ujęte w niniejszej części informacje na temat jego życia, m.in. to, że jest on pisarzem oraz profesorem na Uniwersytecie Ludowym w Pekinie, jak również mieszkańcem Pekinu, wskazują na to, iż przypomina on w pewnym stopniu samego autora powieści. Fikcyjny Yan Lianke cieszy się ogromnym szacunkiem wśród zajmujących wysokie miejsce w hierarchii przedstawicieli lokalnej władzy, o czym świadczy fakt, iż są oni w stanie pokryć wszelkie koszty związane z procesem powstawania *Kronik*, podczas gdy powieści prawdziwego autora są nagminnie cenzurowane w Chinach kontynentalnych. Warto też zwrócić uwagę na to, że sam narrator nazywa się Głównym

² J. Jarzębski, *Mityzacja rzeczywistości* [w:] B. Schulz, *Opowiadania. Wybór esejów i listów*, oprac. J. Jarzębski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989, s. LXXVI.

³ J.M. Hargett, *Song Dynasty Local Gazetteers and Their Place in The History of Difangzhi Writing*, „Harvard Journal of Asiatic Studies” 1996, vol. 56, no. 2, s. 405–442.

Kronikarzem. Użycie słowa podkreślającego nadrzędną rolę dziejopisarza odpowiedzialnego za spisanie historii Eksplozji sugeruje próbę wykreowania własnego wizerunku jako osoby znaczącej. Oznacza to, że narratora cechuje pewność siebie, o czym świadczą również jego działania, m.in. postawienie warunków komitetowi nadzorującemu powstanie dzieła czy też przekonanie narratora o wartości *Kronik* i nieuleganie presji ze strony otoczenia, mimo późniejszego braku akceptacji utworu ze strony burmistrza Eksplozji. Jest to kolejne podobieństwo między fikcyjnym Yan Lianke a prawdziwym.

Narracja w pierwszym i ostatnim rozdziale swoim stylem przypomina gawędę, czyli formę przejawiającą cechy opowiadań ustnych. Język narratora wyróżnia pełna swoboda – w jego wypowiedziach pojawia się słownictwo charakterystyczne dla języka potocznego, a sporadycznie nawet wulgaryzmy, które zwiększają ekspresję wypowiedzi. Ponadto występuje tam wiele zwrotów do adresata, np. „Szanowni Czytelnicy, Przeczytajcie te kroniki!” czy „Śmiało, czytajcie, lajajcie, wyklinajcie”⁴, dzięki którym zostaje nawiązany bezpośredni kontakt z odbiorcami *Kronik*. Wypowiedzi narratora są również humorystyczne oraz ironiczne. Widać to w następujących fragmentach: „(...) potrzebowałem tych pieniędzy, jak mężczyzna o wysokim poziomie testosteronu potrzebuje kobiety” oraz „«Burmistrzu» Pana słowa przekonują mnie, że wyszło z tego całkiem niezłe dziełko”⁵.

Poza wstępem i zakończeniem w powieści występuje narracja trzecioosobowa, jednak narrator wszechwiedzący ujawnia niekiedy własne odczucia, przypominając o fackie, iż niniejsze *Kroniki* charakteryzuje subiektywizm fikcyjnego powieściopisarza Yan Lianke. Przykładem stanowiącym poparcie tej tezy jest fragment: „Ba, wyłożony z zewnątrz płytkami z najlepszej ceramiki, przeistoczył się w najpiękniejszą budowlę w mieście”⁶. Narrator bardzo często ujawnia swoje zdanie także za pomocą hiperboli czy ironii, w wyraźny sposób ośmieszając wybranych bohaterów bądź ich zachowania postrzegane przez Kronikarza jako absurdalne. Przykładowo w jednym fragmencie opisano, jak mieszkańcy wioski po wygłoszeniu uroczystego przemówienia przez Minglianga starli sobie ręce do krwi, klaszcząc nieustannie przez osiem i pół godziny. W innym momencie na powiekach burmistrza, wskutek konieczności posyłania porozumiewawczych spojrzeń, tworzą się pęcherze. Stosując powyższe zabiegi, narrator pokazuje swój dystans do świata przedstawionego. Ironiczny charakter wypowiedzi, wprowadzany przez niego absurd, łączenie wydarzeń prawdopodobnych z elementami magicznymi oraz mieszanie elementów komizmu i tragizmu to z kolei cechy charakterystyczne groteski⁷, której zastosowanie powoduje,

⁴ L. Yan, *Kroniki Eksplozji*, przeł. J. Krenz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2019, s. 13–15.

⁵ *Ibidem*, s. 13, 541.

⁶ *Ibidem*, s. 346.

⁷ Zob. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska *et al.*, *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 188.

że spisane przez niego dzieło przybiera formę parodii literackiej konwencji, w tym przypadku kronik historycznych, obnażając w ten sposób niechlubne momenty z historii rozwijającej się osady oraz przewrotność i brutalność bohaterów.

Narrator odgrywa w powieści dominującą rolę, wyraźnie kreując rzeczywistość. Jednak mimo wplatania magicznych elementów, widocznego wyolbrzymienia i innych zabiegów zachowuje on ciągłość fabuły i logikę zdarzeń. Na pierwszy rzut oka absurdalna opowieść stanowi wyraz oryginalnego podejścia do opisu świata przedstawionego, by ukazać określone prawdy. Tak prowadzona narracja to celowy zabieg artystyczny tworzący rzeczywistość mitorealistyczną demaskującą prawdę o współczesnych Chinach. Jego zapiski zatem z dużą dokładnością oddają rzeczywistość Eksplozji i wiernie opisują jej mieszkańców, w tym również tych znajdujących się najwyżej w hierarchii, m.in. burmistrza i jego rodzinę. Toteż kiedy w ostatnim rozdziale narrator opowiada o sytuacji, gdy burmistrz dopuszcza się spalenia sporządzonych przez niego *Kronik*, czytelnik postrzega to jako pewien paradoks, ponieważ forma literacka, jaką są kroniki, z założenia mająca opierać się na prawdzie o danym miejscu i społeczności, zostaje odrzucona właśnie z tego powodu.

Bohaterowie

W *Kronikach Eksplozji* bohaterowie są kreowani zgodnie z konceptem „maski” nakreślonym w teorii mitu Josepha Campbella. Maską jest tutaj tożsamość z pewną fasadą, która przykrywa wybrany fragment rzeczywistości bądź jej całość, tworząc nową rzeczywistość. Postacie opisane przez Kronikarza, czynnie lub biernie, przybierają rolę aktorów, kiedy ich prawdziwe cechy zostają przez nich samych lub przez innych zakryte ich wyidealizowanym obrazem. Jednak maskę, według Campbella, można porównać z korą drzewa, która choć okrywa pień, to daje jej obserwatorowi pewne wyobrażenie na temat samego drzewa. Ponadto w sytuacji, kiedy kora pęka, można dokładnie zobaczyć fragment pnia. Analogicznie maska daje także osobie interpretującej możliwość zrozumienia rzeczywistości skrywanej pod fasadą. Od obserwatora oraz jego umiejętności analitycznych zależy to, czy będzie w stanie ją odkryć⁸.

W *Kronikach Eksplozji* można wyróżnić dwa poziomy konstruowania masek. Niektóre z nich zostają wykreowane bezpośrednio przez Kronikarza i stanowią czynnik współkonstituujący świat przedstawiony – przykładem m.in. maski Kong Minglianga, Zhu Ying czy Mingyao, a inne, jak pośmiertne maski „męczenników”, którzy pomagali przy wyładunku towaru z wagonów, a także nestora rodu – Kong Dongde, powstają w toku fabuły.

⁸ R.T. Ciesielski, *Metamorfozy maski. Koncepcja Josepha Campbella*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 113–114.

Spośród czterech synów Kong Dongde to Mingliang wyróżniał się przedsiębiorczością i stał się wzorem do naśladowania za sprawą sprytniej manipulacji swoim wizerunkiem. Jest to przykład pierwszego rodzaju kreacji. Znalazł prostą metodę zarobku, polegającą na strącaniu węgla i koksu z wagonów pociągów przejeżdżających niedaleko wioski, bohater sprzedawał nielegalnie pozyskane towary po wysokich cenach, co umożliwiło mu szybkie zgromadzenie majątku. Choć Mingliang nie posiadał żadnych wyjątkowych umiejętności ani nie pracował uczciwie jak reszta mieszkańców, przedstawiano go jako przykład do naśladowania, ponieważ w krótkim czasie dorobił się dziesięciu tysięcy juanów. Na pytanie, jak udało mu się zarobić tyle pieniędzy, złodziej odpowiedział: „Recepta jest prosta: pracowitość!”⁹. Jego „osiągnięcie” zostało ostentacyjnie nagrodzone przez wójta, który przypięwszy mu chwalebne odznaczenie w postaci czerwonego kwiatu, na oczach setek mieszkańców Eksplozji podkreślał znaczenie owej pracowitości, która rzekomo pomogła Mingliangowi się dorobić.

Idealizacja Minglianga związana jest z potrzebą tworzenia jednoznacznych wzorów do naśladowania, pozwalających na efektywną manipulację społeczeństwem. Nowy, wyidealizowany wizerunek bohatera, którego można nazwać zwyczajnym złodziejem, umożliwia mu zdobycie posłuchu i bezwarunkowego zaufania społeczeństwa, a jednocześnie uzyskanie wpływu na zachowanie i system wartości mieszkańców. Przykładem na poparcie niniejszej tezy jest moment, w którym wszelkie wątpliwości eksplozjan co do okradania pociągów zostały rozwiane przez Minglianga, kiedy zaczął karać ludzi za używanie takich określeń jak „kradzież”, odnosząc się do napadów na wagony towarowe. Sugerując się opinią poważanego bohatera, uważającego to za normalną pracę, mieszkańcy wyzbyli się wcześniejszych uprzedzeń.

Sprytny i potrafiący wykorzystać naiwność ludzi Mingliang sam przyczynia się do umocnienia własnego wizerunku jako patrioty i osoby poświęconej pracy na rzecz Eksplozji. Po mianowaniu na soltysa udaje osobę niezwykle skromną i jako jedyny mieszkaniec Eksplozji nie remontuje domu i nie kupuje przedmiotów kojarzących się z dobrobytem, np. telewizora czy pralki. Co więcej, bohater wiesza na ścianie kuplet z napisem: „Uprowadzaj innych w troskach, pozwól uprowadzić się w radości”¹⁰ oraz podkreśla swoją aprobatę wobec dwóch kolejnych przywódców Chińskiej Republiki Ludowej – Mao Zedonga i Deng Xiaopinga, wieszając ich wizerunki na ścianie. W późniejszym okresie Mingliang zakazuje rodzinie zmiany miejsca zamieszkania, uzasadniając swoją decyzję tym, iż stary dom, w którym się wychował, powinien pozostać w nienaruszonym stanie, aby świadczyć o uczciwości i przyzwoitości rodu Kongów. W ten sposób krajanie z całych Chin mogliby odwiedzać to miejsce, by dostrzec na własne oczy, z jak porządnego domu wywodzi się Mingliang.

⁹ L. Yan, *Kroniki Eksplozji*, s. 37.

¹⁰ *Ibidem*, s. 55.

Co ciekawe, wraz z kolejnymi sukcesami wspinający się w hierarchii władz bohater sam zaczyna wierzyć w maskę zaprojektowaną z myślą o manipulacji społeczeństwem. W pewnym momencie Mingliang myli obraz wyidealizowanego przywódcy, który powinien umieć rozwiązać każdy problem, z rzeczywistością. Skonfrontowany z wyzwaniem wybudowania ogromnej liczby wieżowców, metra oraz największego w Chinach lotniska w ciągu zaledwie siedmiu dni, zaczyna wierzyć, że jest w stanie dokonać tego czynu samodzielnie za pomocą własnych słów, gdyż jego „słowo ma moc sprawczą”¹¹.

Jednak, zgodnie z wcześniej przytoczoną teorią, sporadycznie, nawet pomimo usilnych starań zachowania jednolitej kreacji przez bohatera-aktora, spoza maski może prześwitywać fragment skrywanej przez niego rzeczywistości. Dzieje się tak również w przypadku Kong Minglianga, którego prawdziwe cechy są raz po raz odsłaniane czytelnikowi. Przykładowo, kiedy Minghui chce z nim porozmawiać, jego sekretarka Chen Jing każe poczekać najmłodszemu bratu bohatera w jego gabinecie, jednocześnie wszakże uprzedza go przed dotykaniem jakichkolwiek znajdujących się w nim przedmiotów. Okazuje się, że gabinet Minglianga stanowi właśnie swego rodzaju „pęknięcie w korze” ukazujące prawdziwe oblicze burmistrza. W jednym z pomieszczeń w rozległym gabinecie włodarza miasta najmłodszy brat zobaczył bowiem kolekcję niewielkich przedmiotów ukradzionych z hoteli, sal konferencyjnych itp., co oznacza, że Mingliang, który karał mieszkańców za rabunki, tak naprawdę sam „cały czas przejawiał to samo młodzieńcze upodobanie do kradzieży”¹². Warto wspomnieć, iż kolekcja przedmiotów skradzionych przez Minglianga znajdowała się za drzwiami z napisem zakazującym wejścia do pomieszczenia. Można odczytać to jako metaforę – określona prawda na temat bohatera jest starannie skrywana przed oczami innych i nie powinna zostać odsłonięta. Ponadto napis ten wskazuje na to, że zarówno Mingliang, jak i jego sekretarka, są świadomi kreowanej przez bohatera maski, jest ona tworzona w sposób czynny i dokładnie przemyślany. Na ów fakt zwraca również uwagę sytuacja opisana w *Posłowniu*, w której Kronikarz przekazuje burmistrzowi spisane dzieje Eksplozji. Przeczytawszy kroniki, bohater je niszczy, gdyż dostrzega, iż wydobywają one na światło dzienne to, co przez długi czas było niewidoczne dla większości obserwatorów i jego zdaniem powinno takie pozostać.

Rzeczywiste cechy bohatera ujawniają się w określonych sytuacjach, na przykład gdy Mingliang oddaje mocz w ogrodzie zaprojektowanym na wzór cesarski. To pokazuje, że choć w oczach innych stara się uchodzić za władcę, w głębi duszy nadal pozostaje prymitywnym człowiekiem. Jego prawdziwe oblicze można też zauważyć w chwilach, kiedy traci kontrolę nad sytuacją, np. gdy dowiaduje się o odmowie nadania Eksplozji tytułu miasta wydzielonego. Bohater zachowuje się

¹¹ *Ibidem*, s. 472.

¹² *Ibidem*, s. 448.

wtedy jak degenerat, mordując niewinną wiewiórkę, którym to incydentem odsłania na moment swoją wybuchową i okrutną naturę. Owe epizody pozostawiają skazę na pieczołowicie kreowanej masce idealnego zarządcy Eksplozji i umożliwiają czytelnikowi interpretację ich znaczenia z perspektywy kreacji świata przedstawionego.

Józef Tischner również odwołuje się do konceptu maski, wyróżniając jej dwa rodzaje. Według niego pierwszy typ maski ma za zadanie całkowicie odwrócić uwagę obserwatora od prawdziwych cech bohatera, prezentując na przykład cechy przeciwne do tych, którymi się charakteryzuje. Drugi rodzaj maski ukrywa natomiast jedynie wybrane cechy, wydobywając na pierwszy plan te, które powinny zostać dostrzeżone przez innych¹³. Warto zauważyć, że sposób opisu Kong Minglianga jest zgodny z drugim rodzajem. Pozytywne cechy bohatera, czyli jego zaradność i oddanie Eksplozji, są wyeksponowane i opiewane przez mieszkańców, podczas gdy cechy charakteru, które skłoniły Minglianga do wyboru takiej formy zarobku, czyli lenistwo, brak uczciwości i zuchwalstwo, pozostały ukryte za fasadą maski i na pierwszy rzut oka są niewidoczne dla obserwatora.

W podobny sposób przedstawiona została Zhu Ying – członkini rodu wrogiego Kongom. Po tym, jak mieszkańcy upokarzają jej rodzinę i mordują ojca, bohaterka postanawia opuścić Eksplozję w celu znalezienia własnego źródła utrzymania. Kiedy po dwóch latach nieobecności wraca w rodzinne rejony, okazuje się, że zarobiła majątek, pracując jako prostytutka. Choć sposób wzbogacenia się Zhu Ying, podobnie do Minglianga, nie jest godny pochwały ani wart naśladowania, bohaterka zyskuje natychmiastowy podziw mieszkańców, gdy funduje gminie samochód i pokazuje eksplozjanom nowy, efektywny sposób szybkiego wzbogacenia się, kiedy nie są już w stanie zarabiać na towarach ukradzionych z pociągów. Zhu Ying po powrocie z miasta zyskuje więc wysoką pozycję, jest traktowana jako wzór, a zarazem metafora postępu. Nikt nie krytykuje jej za to, że pracowała w domach publicznych. Zhu Ying, podobnie jak postać Kong Minglianga, zostaje wyidealizowana. Pomnik wzniesiony na jej cześć z polecenia wójta, opatrzony zdaniem: „Jak się bogacić, uczmy się od Eksplozji, Zhu Ying niech będzie nam wzorem”¹⁴, również stanowi część kreacji maski bohaterki, której za życia dedykuje się stelę, przypominającą mieszkańcom Eksplozji o jej rzekomych zasługach.

Kolejny z braci Kongów, Mingyao, również przybiera określoną maskę. Podejmując decyzję o rezygnacji z pełnienia służby wojskowej, ucieka się do specjalnych kroków, które umożliwią mu odejście w chwale. Mimo iż nie osiągnął żadnych sukcesów, stara się zyskać miano wybitnego żołnierza oraz wspaniałomyślnego i odważnego obywatela. W tym celu przekupuje wojskowych, dzięki czemu dowódca

¹³ J. Tischner, *Fenomenologia jako wydarzenie w kulturze* [w:] Edyta Stein – *filozof i świadek epoki: materiały z międzynarodowego sympozjum w Opolu – Kamieniu Śląskim w dniach 9–10.04.1997*, red. J. Piecuch, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1997, s. 16.

¹⁴ L. Yan, *Kroniki Eksplozji*, s. 77.

i pozostali żołnierze pomagają mu zdobyć wysokie odznaki, pochwały, tytuł wzo-
rowego żołnierza czy inne wartościowe nagrody. Postaci dopisana została również
historia. Nagle okazało się, że Mingyao w heroicznym akcie wielokrotnie rzucał się
do wody, ratując życie niedoszłych samobójców. Autokreacja Mingyao na zasłu-
żonego bohatera rzeczywiście przynosi zamierzone skutki, a wiadomości o jego
powrocie pojawiają się w różnorodnych mediach.

W *Kronikach Eksplozji* widać, że maska może być również wykreowana pośmiert-
nie. Dzieje się tak na przykład wtedy, gdy mieszkańcy zaczynają ginąć podczas
rabowania pociągów jeżdżących z coraz większą prędkością, co uniemożliwia eks-
plozjanom bezpieczne zrzucanie towarów. Początkowo osamotnione rodziny są roz-
gorzczone i żywią nienawiść wobec Kong Minglianga, który polecił mieszkańcom
bogacić się w ten sposób. Jednak wystarczy, że bohater zaczyna nazywać zmarłych
męczennikami, a myślenie ludzi diametralnie się zmienia. Zdobycie statusu rodziny
męczennika daje krewnym poczucie, że zmarły przyczynił się do dobrobytu całej
społeczności. Zamiast smutku odczuwają dumę i wdzięczność wobec Minglianga,
gdyż pozwolił im wykazać się patriotyzmem. Nazwanie zwyczajnych złodziei zasłu-
żonymi eksplozjanami ma za zadanie nie tylko załagodzić negatywne emocje wśród
rodzin „poległych”, ale również pokazać innym, że obywatele poświęcający życie
w imię dobra ogółu zostają sowiec nagrodzeni, a pamięć o nich będzie wiecznie
pielęgnowana. „Męczennicy” bowiem nie tylko zyskują nową, chwalebłą biografię,
ale także starannie wybrane miejsce spoczynku – mogiłę w głównej części Eks-
plozji, czyli na skrzyżowaniu. Ponadto krewni „poległych” cieszą się szeroką gamą
przywilejów materialnych. Obiecuje się im m.in. remont domu czy możliwość uzy-
skania posady na poważnym stanowisku. Maska nadawana pośmiertnie – zabieg
tożsamy z kreowaniem nowej tożsamości bohaterów – w *Kronikach Eksplozji* także
pełni funkcję manipulacyjną. Tworząc mit bohatera, Kong Mingliang umacnia swoją
władzę i znajduje nowe źródło motywacji dla eksplozjan, którzy zaczynają mocno
wierzyć w słuszność jego działań i planów.

Pośmiertną maskę zyskuje także najstarszy przedstawiciel rodu Kongów – Kong
Dongde, który umiera podczas stosunku seksualnego z jedną z prostytutek domu
publicznego „Niebiańskie Rozkosze” prowadzonego przez Zhu Ying i zostaje *post
mortem* wykreowany na ogromnego patriotę oraz wzór dla wszystkich eksplozjan.
Podobnie jak w przypadku poległych podczas kradzieży towarów „bohaterów” bio-
grafia Dongde została ubarwiona. Eksplozjanie dowiadują się z gazet na przykład,
że ojciec Minglianga stracił życie wskutek heroicznego czynu, jakim było ocalenie
kobiety przed potrąceniem przez samochód. Przed kremacją ciało Dongde zostało
wystawione na miejskim skrzyżowaniu, gdzie wszyscy przekonani o jego zasługach
eksplozjanie, a nawet obcokrajowcy, mogli złożyć dary jego krewnym. Ponadto
decyzja Minglianga o kremacji ojca, motywowana jedynie jego chęcią wyrażenia
aprobaty dla nowej polityki powiatowej, została zaprezentowana eksplozjanom jako
ostatnie życzenie samego starego Konga. Dzięki wykreowaniu maski tej postaci

główny bohater jest w stanie osiągnąć szereg własnych celów, manipulując społeczeństwem. Bohater nie tylko zmienia negatywne nastawienie eksplozjan wobec nowego sposobu pochówku, ale jednocześnie umacnia swoją pozycję w hierarchii władzy, jak również pozycję własnego rodu ukazanego jako pioniera wytyczającego ścieżkę ludowi.

Czas

Czas w *Kronikach Eksplozji* przedstawiony został w sposób charakterystyczny dla mitów eschatologicznych. Chociaż w fabule można zauważyć odwołania do określonych momentów historycznych, np. wprowadzenia polityki jednego dziecka czy rządów byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Baracka Obamy, umożliwiającą umiejscowienie akcji w danym czasie historycznym, kluczową funkcję w powieści pełni jednak cykl pór roku. Następującym po sobie, niekiedy nawet w nieprawidłowej kolejności, wiosnie, lecie, jesieni i zimie przypisane są bowiem charakterystyczne emocje czy wydarzenia¹⁵. Wiosna jest na przykład kojarzona ze świeżością, początkiem czegoś nowego, sukcesami czy radością, natomiast zima to metafora smutku, śmierci czy zakończenia pewnego okresu i stanowi zapowiedź nowego porządku.

W *Kronikach Eksplozji* mityczne przedstawienie czasu rozpoczyna się wraz z powrotem Kong Dongde do Eksplozji. Bohater przybywa do domu zimą z zapowiedzią wielkich przemian, jakie wydarzą się w kraju. Obwieszcza on m.in., że diametralnie zmieni się sposób zarządzania ziemią w Chinach, a Kongowie przejmą władzę po panujących dotychczas w osadzie rodach Zhu i Cheng. Zima symbolizuje tutaj zatem kres starej ery i zwiastuje całkowicie inny porządek, który nastanie w Eksplozji. Kolejny przykład to natychmiastowe przejście zimy w wiosnę, kiedy mieszkańcy przygotowują się na wizytę delegacji, podczas której Eksplozja ma zostać oficjalnie przekształcona w miasto. Magicznie ożywająca natura i jej intensywny zapach kojarzą się bezpośrednio z następowaniem nowego, pomyślnego okresu. Podobnie jest w momencie, kiedy wcześniej niewielka osada zyskuje status miasta powiatowego. Ten ważny dla wszystkich mieszkańców dzień ma miejsce w początkowej fazie wiosny, gdy dopiero zaczynają pojawiać się pierwsze oznaki budzącej się do życia przyrody. Co więcej, w tym samym czasie Zhu Ying rodzi syna. Wiosna ma zatem charakter symboliczny, odwołując się zarówno bezpośrednio do początków nowego życia, jak również zapowiadając w powieści czas pomyślnych zmian dla bohaterów.

Jesień w kulturze interpretowana jest m.in. jako okres rozczarowań, co widać w analizowanej powieści. W środku tej pory roku Minghui udaje się na cmentarz,

¹⁵ J. Jarzębski, *Mityzacja rzeczywistości*, s. L.

aby odwiedzić mogiłę ojca. Po drodze widzi obrazy obumierającego życia, m.in. usychające trawy, chore robactwo czy spragnionego psa. Bohater długo stoi przy grobie Kong Dongde, jednak poza nim nie zjawia się tam żaden z braci. Oznacza to, że każdy z nich zapomniał o powinności synowskiej i zaniedbał obowiązek zadośćuczynienia tradycji uroczystego spopielenia pieniędzy ofiarnych i zapalenia kadzidel nad mogiłą rodzica. Jesień oddaje zatem też stan psychiczny bohatera głęboko rozczarowanego obojętnością rodziny wobec śmierci ojca.

Niekiedy cykl pór roku zostaje zachwiany, co ma konkretne zastosowanie symboliczne w fabule. Na przykład kiedy Kong Dongde idzie na zainicjowane przez młodą Xiaocui spotkanie, do Eksplozji właśnie nadchodzi jesień. Stanowi to zapowiedź rozczarowania. Podczas spotkania pory roku zmieniają się jednak wielokrotnie, co związane jest z emocjami odczuwanymi przez Dongde. Dziewczyna, którą zauroczył się senior rodu Kong, oznajmia mu, że zamierza opuścić miasto z obawy przed negatywnymi reakcjami mieszkańców. W ramach rekompensaty postanawia pokazać mu swoje nagie ciało. W tym momencie jesień nagle zmienia się w lato, które może być postrzegane jako metafora „wcielania marzeń w rzeczywistość”¹⁶. Bohater otrzymuje bowiem to, czego od dawna pragnął. Następnie jednak lato przeobraża się w wiosnę, która w tym fragmencie powieści może być rozumiana jako symbol uniesienia i przywoływać skojarzenia związane z elementami liryki – rodzaju literackiego, w którym dominuje opis przeżyć wewnętrznych oddanych za pomocą bogatej gamy środków poetyckich dodających warstwie tekstowej ekspresji. Co ciekawe, w momencie, kiedy w sposób magiczny nastaje wiosna, następuje mityczne zatrzymanie czasu. Jednak wszystko wraca do normalności, kiedy tylko Xiaocui wyjawia Kong Dongde, że ma zamiar opuścić Eksplozję, co jest równoznaczne z ostatecznym porzuceniem jakichkolwiek nadziei bohatera związanych z widywaniem młodej kobiety. Jesień, która następuje po nienaturalnej zmianie pór roku podczas spotkania Konga z dziewczyną, symbolizuje rozczarowanie.

Należy zauważyć, że samo zachwianie cyklu pór roku może być interpretowane jako znaczące z punktu widzenia powieści. Kolejno następujące po sobie pory roku, jak również dzień i noc, symbolizują pewien ustanowiony ład. Według owego porządku w różnych miesiącach można oczekiwać określonych zjawisk pogodowych i zgodnie z danymi warunkami planować pracę na roli czy też inne aktywności. Świadomość odwiecznego porządku w naturze sprawia, że ludzie czują się bezpieczni, ponieważ ich życie jest do pewnego stopnia zorganizowane. Bohaterowie przedstawieni w *Kronikach Eksplozji* doświadczają jednak wielu anomalii, gdzie odgórnie narzucone przez przyrodę następstwo pór roku oraz dnia i nocy ulega kontroli sił magicznych. Oznacza to, że w Eksplozji w każdym momencie może wydarzyć się coś nieprzewidywalnego, jak np. śnieżycy, która zniszczy wszystkie plony. Zatem następujące po sobie w nieprawidłowej kolejności pory roku mogą stanowić metaforę zagubienia

¹⁶ *Ibidem*.

i utraty poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Eksplozji w zbyt szybko rozwijającej się osadzie zarządzanej przez władczego Minglianga ignorującego potrzeby społeczeństwa.

W powieści kilkakrotnie dochodzi do wspomnianego już wcześniej zatrzymania czasu. Dzieje się tak na przykład wtedy, gdy Kong Dongde podziwia ciało młodej i atrakcyjnej kobiety, ale także kiedy Minghui czeka na brata w Urzędzie Miasta oraz gdy udaje się do bratowej. Zatrzymanie czasu to zdarzenie mityczne, które następuje w centralnym punkcie świata, „gdzie jednoczą się bezruch i ruch”¹⁷. Właśnie w tym miejscu można osiągnąć stan transcendencji. Według tradycyjnej myśli chińskiej w centrum świata znajduje się człowiek. *Axis mundi* stanowi nieodłączny element wszystkich ludzi, co oznacza, że każdy ma potencjał doświadczania w swoim życiu przeżyć mitycznych – doświadczeń wykraczających poza czas i przestrzeń codziennego świata. W tych momentach linearna koncepcja czasu traci swoje znaczenie. To właśnie dlatego w omawianych fragmentach powieści zauważalne są nagle przeskoki między miesiącami i porami roku.

Zatrzymanie czasu pełni w powieści kilka funkcji. Przede wszystkim eksponuje silne przeżycia bohaterów pozwalające zapomnieć o otaczającej ich rzeczywistości oraz zwraca uwagę na znaczące zdarzenia z perspektywy rozwoju fabuły. Przykładowo, gdy Minghui odwiedza Zhu Ying, bratowa uświadamia mu, że powinien zastanowić się, co spostrzegł jako pierwsze podczas nocy mającej zadecydować o przyszłości mieszkańców. Trwająca rzekomo cały rok wizyta spowodowała, iż najmłodszy z Kongów odnajduje magiczny almanach umożliwiający mu przewidywanie przyszłości i planowanie działań odpowiednio do zawartych w nim wpisów. Zatrzymanie czasu następuje zatem w momencie, gdy bohater doznaje olśnienia, odnajdując swoje prawdziwe przeznaczenie. Kolejne zatrzymanie czasu następuje, gdy Minghui udaje się do Urzędu Miasta, aby odwiedzić brata. Podczas oczekiwania na Minglianga również upływają cztery pory roku. Dzieje się tak, gdyż wizyta bohatera wiąże się z odkryciem przez niego ważnego faktu na temat własnego brata i odkryciem maski, za którą krywa się Mingliang.

Przestrzeń

Przestrzeń, w której rozgrywa się akcja *Kronik Eksplozji*, także uległa zabiegowi mityzacji. Oznacza to, iż przypisano jej głębsze znaczenie oraz wartość symboliczną. Warto podkreślić, iż przestrzeń, którą zamieszkuje opisywana społeczność, jest zamknięta w określonych ramach. Eksplozja to osada powstała „na równinnych

¹⁷ B.S. Flowers, *Potęga mitu. Rozmowy Billa Moyersa z Josephem Campbellem*, przeł. I. Kania, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 109.

terenach pomiędzy rzeką Yi a pasmem gór Balou”¹⁸, zatem jest to miejsce odizolowane od reszty Państwa Środka pod względem geograficznym. Wioska została założona przez ludność uciekającą przed wybuchem wulkanu, co oznacza, iż obszar ten musiał być przez ludzi zagospodarowany i uporządkowany od początku, czy też, innymi słowy, „stworzony na nowo”. Zasiedlanie danego obszaru można bowiem porównać z aktem ukształtowania kosmosu¹⁹. Niezamieszkałemu wcześniej terenowi charakteryzującemu się brakiem jakiejkolwiek struktury kształt nadawany jest dopiero wraz z ukierunkowanymi działaniami ludzkimi, m.in. uprawą ziemi i organizacją przestrzeni poprzez wznoszenie budynków. W ten sposób chaos zostaje przekształcony w uporządkowany świat poprzez proces kosmizacji, czyli naśladowanie boskich aktów stworzenia²⁰.

Z aktem symbolicznego stworzenia kosmosu nierozzerwalnie powiązane jest ustanowienie środka, czyli sfery uświęconej. W Eksplozji tę funkcję pełni główne skrzyżowanie i jednocześnie plac zgromadzeń, najważniejsza część osady. Skrzyżowanie może być nazwane *imago mundi*, jako że będąc środkiem i rozchodząc się na cztery strony świata, symbolicznie odtwarza wszechświat. Założony przy nim cmentarz w metaforyczny sposób łączy eksplozjan z ich przodkami, scala więc to, co ziemskie, z tym, co transcendentalne. Wyznaczona sfera *sacrum*, choć w rozrastającej się osadzie obrzędy kultu przodków stopniowo zanikają, wciąż pełni rolę ważnego miejsca dla mieszkańców. Jest to jedyna publiczna przestrzeń w Eksplozji, w której bohaterowie mogą znaleźć spokój i oddawać cześć zmarłym. Poparcie tej tezy stanowi fakt, iż w czasie nad wyraz szybkiego rozwoju osady mieszkańcy kilkakrotnie, a szczególnie podczas zbliżającego się tradycyjnego chińskiego święta Qingming, odczuwają głęboką potrzebę udania się na cmentarz, co świadczy o ich przywiązaniu do przekazywanej z pokolenia na pokolenie spuścizny, a zatem jest częścią ich tożsamości. Wizyta na cmentarzu pozwala im wypełnić wewnętrzną pustkę spowodowaną nagłymi zmianami, których doświadcza ich wioska, a zarazem cały kraj. Cmentarz stanowi główny punkt Eksplozji, co potwierdza akt przeniesienia mogił „ojców osady” do samego centrum w chwili, gdy miasto rozrasta się do ogromnych rozmiarów i dawne główne skrzyżowanie zostaje zepchnięte na obrzeża.

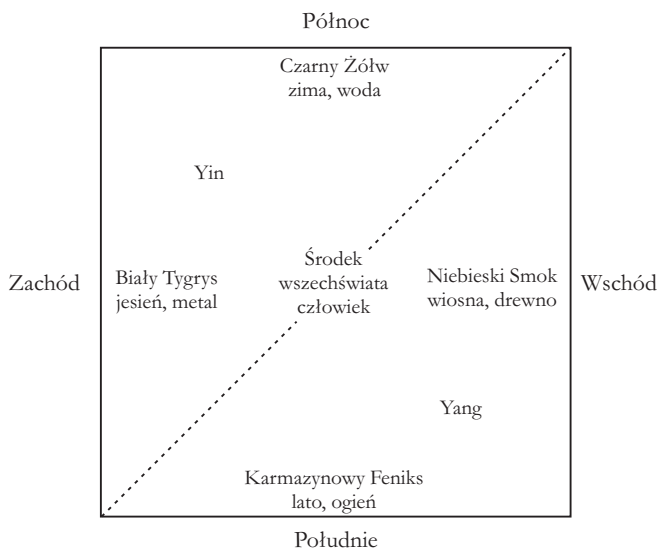
Granice wioski są natomiast tożsame z granicami tego, co oswojone, czyli ustanowionego przez eksplozjan świata – osady, jednakże mogą być także metaforą przekroczenia progu dzielącego wioskę z nieetycznym światem zewnętrznym. Wszak większość niemoralnych zachowań, takich jak okradanie pociągów czy szeregienie się prostytutki wśród mieszkańców, to wynik przejęcia zwyczajów z regionów położonych poza Eksplozją.

¹⁸ L. Yan, *Kroniki Eksplozji*, s. 20.

¹⁹ M. Eliade, *Sacrum, mit, historia: wybór esejów*, wyboru dokonał i wstępem opatrzył M. Czerwiński, przeł. A. Tatarkiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993, s. 61.

²⁰ L. Yan, *Kroniki Eksplozji*, s. 62.

Warto zauważyć, że w tradycyjnym chińskim postrzeganiu wszechświata, oprócz umiejscowienia człowieka w samym środku, jest podzielony na cztery strony świata, którym przyporządkowano określoną symbolikę i jedno z czterech mitycznych stworzeń (四象, *si xiang*). Takie uporządkowanie kosmosu zostało przedstawione na rysunku 1.



Rys. 1. Symbolika kierunków w filozofii chińskiej

Źródło: Y.F. Duan, *Space and Place. The Perspective of Experience*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2001.

Zrozumienie symboliki kierunków pozwala na głębsze poznanie treści *Kronik Eksplozji*. Odwołania do różnych stron świata pojawiają się już na początku fabuły, gdy bracia rozchodzą się w przeciwne strony na głównym skrzyżowaniu. Samo skrzyżowanie znajduje się we wschodniej części wsi. Jest to kierunek symbolizujący wiosnę, czyli nowy początek. Powiązane z nim zwierzę to Niebieski Smok uosabiający jeden z pięciu żywiołów – drewno²¹. Należy zauważyć, że po powrocie Kong Dongde do Eksplozji, kiedy bohater wypowiada prorocze słowa: „Z naszego rodu wyjdzie cesarz [...]”²², to właśnie na skrzyżowaniu gromadzą się mieszkańcy, którzy będą chcieli odnaleźć swoje przeznaczenie. Jest to więc zapowiedź przyszłości i zmian, które nastąpią w osadzie. Znaczenie ma również kierunek, w którym udają się bracia. Mingliang, przyszły zarządca Eksplozji, podąża na zachód symbolizujący w szczególności niemożliwe do naprawienia błędy oraz broń. Powiązane z nim

²¹ Y.F. Duan, *Space and Place...*, s. 93.

²² L. Yan, *Kroniki Eksplozji*, s. 26.

zwierzę to Biały Tygrys uosabiający metal²³. Bohatera charakteryzuje chęć osiągnięcia sukcesu za wszelką cenę, co przyczynia się do cierpienia wielu ludzi. Posiłkuje się on wojskiem, aby uzyskać głosy wyborców, siejąc postrach wśród mieszkańców okolicznych osad, a także nie zwraca uwagi na śmierć innych. Dzieje się tak na przykład, gdy bohater uroczyscie otwiera drogę, a podekscytowany tłum trąci jednego z gapiów. Kierunek wybrany przez Minglianga ukazuje zatem charakter jego przyszych rządów. Południe, gdzie udaje się Mingyao, przywołuje kolejne ukryte znaczenia – symbolizuje lato, ogień, a jego opiekunem jest Karmazynowy Feniks²⁴. Jak wspomniano wcześniej, lato może konotować realizację planów. Ogień natomiast stanowi odwołanie do energii, która w przypadku braku kontroli może okazać się niebezpieczna dla otoczenia. Ponadto południe to w Chinach kierunek utożsamiany z władcą²⁵, a domostwo rodu Kongów mieści się właśnie na południu głównego skrzyżowania. Można zatem wywnioskować, że kierunek obrany przez Mingyao oznacza, iż bohater ma ambicje, by osiągnąć coś wielkiego, a jego przeznaczeniem jest rządzenie ludnością. Ta przepowiednia również się spełnia, ponieważ bohater wstępuje w szeregi armii, z pomocą swoich żołnierzy zabija brata i prawdopodobnie stanie się nowym burmistrzem Eksplozji. Symbolika kierunków zdecydowanie poszerza pole interpretacji powieści Yan Lianke, wydobywając dodatkowe znaczenia, celowo ukryte pod kreowanym przez bohaterów wyidealizowanym wizerunkiem dobroczyńców Eksplozji.

Podsumowanie

Jak pokazano w niniejszym artykule, teoria mitu, który jest opowieścią narracyjną, mającą na celu objaśnienie praw rządzących otaczającym światem oraz „ustalenie wynikających z tychże praw zasad moralnych i pragmatycznych”²⁶, jest niezwykle przydatnym kluczem interpretacyjnym dla *Kronik Eksplozji*, które uległy mityzacji na wielu poziomach. Mit pełni bowiem rolę symbolu, który „odsyła do rzeczywistości niewyraźnej bezpośrednio i jednoznacznie”²⁷, a dzięki dwupłaszczyznowości semantycznej znaczenie opisywanego świata – bohaterów, czasu, przestrzeni itd. – wychodzi poza ramy opowieści, odwołując się m.in. do określonego porządku w społeczeństwie, podziału władzy czy praw. Natomiast zastosowanie – kluczowego dla mitu – zabiegu *pars pro toto*, w którym fragmenty opowieści nie

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ E. von Erdberg-Consten, *Time and Space in Chinese Cosmology*, „Philippine Quarterly of Culture and Society” 1973, vol. 1, no. 2, s. 126.

²⁶ J. Speina, *Mit w literaturze* [w:] *idem, Typy świata przedstawionego w literaturze*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 10.

²⁷ *Ibidem*, s. 12.

istnieją w odosobnieniu, lecz stanowią elementy składowe świata przedstawionego, pozwala na ich interpretację w ramach wspólnego kontekstu. Takie podejście, zgodnie z założeniem mitorealizmu, umożliwia ujawnienie głęboko ukrytych aspektów rzeczywistości Chińskiej Republiki Ludowej.

Literatura

- Ciesielski R.T., *Metamorfozy maski. Koncepcja Josepha Campbella*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.
- Duan Y.F., *Space and Place. The Perspective of Experience*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2001.
- Eliade M., *Sacrum, mit, historia: wybór esejów*, wyboru dokonał i wstępem opatrzył M. Czerwiński, przeł. A. Tatarkiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993.
- Erdberg-Consten von E., *Time and Space in Chinese Cosmology*, „Philippine Quarterly of Culture and Society” 1973, vol. 1, no. 2, s. 120–131.
- Flowers B.S., *Potęga mitu. Rozmowy Billa Moyersa z Josephem Campbellem*, przeł. I. Kania, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Głowiński M., Kostkiewiczowa T., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000.
- Hargett J.M., *Song Dynasty Local Gazetteers and Their Place in The History of Difangzhi Writing*, „Harvard Journal of Asiatic Studies” 1996, vol. 56, no. 2, s. 405–442.
- Jarzębski J., *Mityzacja rzeczywistości* [w:] B. Schulz, *Opowiadania. Wybór esejów i listów*, oprac. J. Jarzębski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
- Speina J., *Mit w literaturze* [w:] *idem*, *Typy świata przedstawionego w literaturze*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000.
- Tischner J., *Fenomenologia jako wydarzenie w kulturze* [w:] *Edyta Stein – filozof i świadek epoki: materiały z międzynarodowego sympozjum w Opolu – Kamieniu Śląskim w dniach 9–10.04.1997*, red. J. Piecuch, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1997.
- Yan L., *Discovering Fiction*, przeł. C. Rojas, Duke University Press, Durham–London 2022.
- Yan L., *Kroniki Eksplozji*, przeł. J. Krenz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2019.

SUMMARY

THE MYTHOLOGISATION OF THE FICTIONAL UNIVERSE DEPICTED IN THE NOVEL *THE EXPLOSION CHRONICLES* BY YAN LIANKE

This article discusses the function of mythologisation in the fictional universe of *The Explosion Chronicles* by the Chinese writer Yan Lianke. The novel contains numerous references to phenomena and situations of a phantasmagorical nature, which at the same time bear the hallmarks of myth. Knowledge of the constitutive features of myth makes possible a more complete understanding of the function of the literary devices employed by Yan Lianke in the above-mentioned novel, as well as an analysis of the myth-forming elements at various

levels of the creation of the fictional world, including the narrative, characters, time, and place.

The article describes two types of narrative used in the novel and how they complement each other to reveal the absurdities of the Chinese reality to which the novel refers. The next part introduces Joseph Campbell's concept of "masks" enveloped in his theory of myth, and explains how characters in the novel create their own or other people's perceptions. The article also touches on the aspect of mythological time, explaining why the plot does not follow a logical time sequence, while elaborating on the symbolic meaning of the different seasons and the function of time inconsistencies in the novel. The last part of the article focuses on the place and space described in *The Explosion Chronicles*. The author of the article explains the role of Chinese symbolism in describing space, as well as the directions taken by certain characters, and use the concept of *imago mundi* to explain the significance of mythical creation in relation to the characters' sense of confusion in the dynamically developing city of Explosion.